

Po zdjęciu krwi ze stołu operacyjnego ułożono ją na słomie w sali operacyjnej. W 4 godziny po zabiegu operacyjnym krowa sama podniosła się i została przeprowadzona do boksu.

Dalsza historia w/w przypadku klinicznego to leczenie stacjonarne, które trwało przez okres 13 dni.

W drugim dniu po operacji temperatura ciała wynosiła 38,1°C, oddech 18 a tętno sięgało 120 na minutę; wystąpiła biegunka. Dalsze leczenie sprowadzało się do podawania glukozy, calcium borogluconatum i środków nasercowych oraz stosowania środków przeciw biegunce (preparaty bizmutu i carbo med.) Badanie rektalne w czasie leczenia szpitalnego sprowadzało się do kontrolowania szybkości involucji macicy. W 9 dniu leczenia przy badaniu *per rectum* stwierdziłem w macicy niewielkie chębotanie co wskazywało na stagnację płynu. Przy masowaniu macicy płyn ten nie wyciekał gdyż rozwarcie szyjki było minimalne. Na drugi dzień po podaniu stilboestrolu z dróg rodnych zaczął wyciekać płyn o nieprzyjemnej woni, barwy biało-żółtej. Dalsze leczenie ograniczało się do płukania macicy i proc. akrinolem. Jeżeli chodzi o apetyt i pragnienie w okresie leczenia, to już na trzeci dzień po operacji krowa sama pobierała karmę i wykazywała duże pragnienie. Prócz tego u krowy wystąpiły objawy lizowości, które stopniowo zmniejszały się po podaniu treściwych pasz i mieszanek mineralnych. W 13 dniu po operacji krowę wydano właścicielowi w dobrym ogólnym stanie zdrowia. Na przykładzie tego przypadku klinicznego należałoby sądzić, iż oprócz wymienionych na wstępie wskazań do przeprowadzenia cesarskiego cięcia, może być jeszcze pęknięcie macicy, bądź samoistne, bądź takie, które powstało na skutek przeprowadzania porodów przez osoby niepowołane (znachorów).

Oczywiście pomyślne przeprowadzenie zabiegu w tych przypadkach zależy przede wszystkim od dobrego stanu ogólnego zwierzęcia i szybkiej interwencji lekarza.

Adres autora: lek. wet. Ryszard Masłowski, Brzeziny k/Lodzi, ul. Świerczewskiego, blok 1/9 m. 4.

ZENON ŻABOKLICKI
PZLZ Stanisławów

AMPUTACJA WYPADNIĘTEJ MACICY PO PORODZIE U MACIORY

Przy wypadnięciu macicy po porodzie u maciory zazwyczaj właściciel dowodzi zwierzę w takim stanie, że należałoby raczej dokonać uboju z konieczności, niż amputacji macicy.

Przypadek własny

Dnia 31.VIII.1962 r. o godz. 8,30 dowiedziono do Przychodni Wet. w Stanisławowie maciorę białą w wieku 1 rok 6 mies., wagi ok. 150 kg, u której po porodzie wypadła macica. Z wywiadu dowiedziałem się, że poród nastąpił o godz. 3 nad ranem, a w godzinę po porodzie nastąpiło wypadnięcie. Macica była znacznie obrzęknięta i przekrwiona. Część wypadniętej tworzyły oba rogi z częścią trzonu. Maciorę ułożyłem na prawym boku na stole operacyjnym dla małych zwierząt. Uśpiłem ją Eunarconem, podając go do żyły usznej w ilości 15 ml. Wypadniętą macicę obmyłem roztworem soli fizjologicznej i owinąłem jałową serwetką. Następnie stwierdziłem brak jajników przy rogach macicznych, które prawdopodobnie pozostały w jamie miednicznej. Po oględzinach zewnętrznych zwierzęcia przystąpiłem do operacji. Pod kontrolą ręki przecięłem skalpelem ścianę trzonu macicznego u rozwidlenia rogów macicznych równolegle do trzonu, w celu sprawdzenia, czy wewnątrz trzonu macicz-

nego nie znajdują się jelita z krezką. Po dokonaniu tych czynności, podciągnąłem wypadniętą część macicy bardziej do tyłu, w celu ustalenia granicy części obrzękniętej i części nie zmienionej trzonu macicznego. Asystent wówczas schwycił palcami z obu stron trzon macicy w miejscu nie zmienionym. Tuż za palcami asystenta przyszyłem cały trzon szwem kuśnierskim, stosując do tego igłę prostą i jedwab nr 5, uprzednio powleczonej maścią oxyttramycynową. Poza szwem kuśnierskim dokonałem amputacji trzonu wraz z rogami macicznymi. Krwawiące naczynia podłapałem kleszczykami naczyniowymi oraz podwiązałem jedwabiem nr 2. Po zatamowaniu krwawienia, dokonałem toalety kikuta trzonu macicznego. Ponadto podałem 600 tys. j. penicyliny i 1 g streptomycyny w postaci zasyпки na kikut. Błonę śluzową połączyłem szwem ciągłym. Wystającą część trzonu macicznego powlokłem maścią oxyttramycynową i odprowadziłem do jamy miednicznej.

Po skończeniu zabiegu podałem zwierzęciu domięśniowo 600 tys. j. penicyliny, 0,5 g streptomycyny i 5 ml Coff. n. benz.

U maciory nie wystąpił szok pooperacyjny. Ze względu na to, że maciora miała 11 sztuk prosiąt, właściciel nie zgodził się pozostawić jej na stacjonarnym leczeniu, lecz zabrał do domu. Po 3 dniach stwierdziłem znaczną poprawę stanu zdrowia zwierzęcia, a po tygodniu maciora czuła się zupełnie dobrze karmiąc swój miot.

Adres autora: Zenon Żaboklicki, Stanisławów, ul. Szkolna 35, pow. Mińsk Maz., woj. warszawskie.

WŁADYSŁAW KUHL

IŁOŚĆ BIAŁYCH CIAŁEK KRWI OWIEC W RÓŻNYCH STADIACH CYKLU PŁCIOWEGO

Doniesienie tymczasowe

Z Pracowni Biologii Hodowlanej Instytutu Zootechniki
w Krakowie
Kierownik: prof. dr MARIA KARDYMOWICZ

Znajomość procesów fizjologicznych związanych z cyklem płciowym, stanowi podstawę racjonalnego użytkowania zwierząt gospodarskich. Jedną z metod umożliwiających poznanie procesów rozrodczych samiec jest badanie cytologiczne rozmazów pochwo-nych (Szuman 1952, Jaczewski i współpr. 1955, Głód 1958, Łada 1960).

W rozmazach pochwo-nych zwierząt w różnych stadiach cyklu płciowego zachodzą zmiany dotyczące między innymi ilości leukocytów. Wg. badań Jaczewskiego i współpr. (1955) rozmazy pochwo-owe lisic charakteryzują się dużą ilością leukocytów w okresie od 4 do 6 dni po rui. U bydła „leukocytoza” pochwy występuje pomiędzy 3 a 10 dniem po owulacji. Głód (1958), Sanger i współpr. (1958) obserwowali u owiec pewne nasilenie ilości leukocytów w rozmazach w okresie międzyrujowym. Wg. badań Łady (1960, 1961), również przeprowadzonych u owiec, najmniejszą ilość leukocytów a czasami nawet ich brak zaobserwowano w rozmazach pochwo-nych w 3 dniu cyklu płciowego, natomiast w 16 dniu cyklu zanotowano największą ich ilość.

Różnice w ilości leukocytów w rozmazach pochwo-nych nasuwają przypuszczenie, że istnieją pewne zmiany w poziomie leukocytów w krwi zwierząt, także w poszczególnych stadiach cyklu płciowego.

Doświadczenie niniejsze ma na celu stwierdzenie jakim zmianom ulega ilość leukocytów w krwi obwodowej owiec w różnych stadiach cyklu płciowego.